

Sygn. akt I ACa 430/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska (spr.) SA Zbigniew Merchel
Protokolant:	stażysta Katarzyna Cybulska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) W. Z. w W.

przeciwko W. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 stycznia 2016 r. sygn. akt XV C 679/15

I/ oddała apelację,

II/ zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Barbara Lewandowska SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Zbigniew Merchel

I ACa 430/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo (...) W. Z. w W. przeciwko W. G. o zapłatę kwoty 178.880,71 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego, pozwany w dniu 31 sierpnia 2009 roku zawarł z (...) S.A. w W. ((...) S.A.) umowę kredytu restrukturyzacyjnego z przeznaczeniem na spłatę zadłużenia pozwanego, wynikającego z innego kredytu – w kwocie 105.775,45 zł. Pozwany zobowiązał się do spłaty powyższego kredytu restrukturyzacyjnego w 120 ratach miesięcznych, z których ostatnia przypadać miała na sierpień 2019 roku.

W dniu 18 marca 2010 r. (...) S.A. w W. w oparciu o posiadane dokumenty stwierdził (pisemnym zaświadczeniem), że powyższa umowa o kredyt restrukturyzacyjny została rozwiązana w dniu 25 lutego 2010 roku. W związku z powyższym bank ten wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) na kwotę 104.569,18 zł z tytułu niespłaconego zadłużenia wraz z odsetkami umownymi ustalonymi zgodnie z § 2 ust.5 umowy kredytowej – w wysokości 8 % rocznie od wymienionej wyżej kwoty, liczonymi dziennie od dnia 5 września 2009 r. do dnia 25 lutego 2010 r. (tj. do daty rozwiązania umowy kredytowej) oraz odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 26 lutego 2010 r. do dnia zapłaty. W dniu 20 kwietnia 2001 r. powyższy bankowy tytuł egzekucyjny został zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Kościerzynie w sprawie I Co 487/10.

Po uzyskaniu tytułu wykonawczego wierzyciel wszczął przeciwko pozwanemu dłużnikowi postępowanie egzekucyjne, które postanowieniem z dnia 10 maja 2013 roku zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

W roku 2012 nastąpiło połączenie (...) S.A. w W. z (...) Bank (...) S.A., który przejął wierzycelności (...) S.A. Następnie w dniu 8 października 2014 r. powód nabył odpłatnie od (...) Bank (...) S.A. szereg wierzycelności objętych spisem załączonym do umowy cesji, w którym pod pozycją (...) załącznika nr (...) do tej umowy ujęto wierzycelność wobec pozwanego w kwocie 104.569,18 zł, wynikającą ze wskazanej wyżej umowy kredytu restrukturyzacyjnego. Pismem z dnia 12 listopada 2014 r. powód zawiadomił pozwanego o przelewie informując, że aktualna wysokość jego zadłużenia wynosi 176.505,70 zł i wezwał dłużnika do zapłaty tej kwoty w terminie 7 dni od daty doręczenia zawiadomienia.

W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie powoda jest nieuzasadnione, bowiem powód, pomimo zakwestionowania przez pozwanego twierdzeń faktycznych zawartych w pozwie, w tym dotyczących wymagalności dochodzonej wierzycelności i jej wysokości, nie przedstawił dowodów na ich potwierdzenie. (...) Bank (...) S.A. w W. odmówił przedstawienia dokumentów związanych z wypowiedzeniem umowy kredytowej oraz przedstawienia rozliczenia wpłat dokonanych przez pozwanego, powołując się na art.105 Prawa bankowego i objęcie tych informacji tajemnicą bankową. Zdaniem Sądu meriti powód powinien przed wniesieniem powództwa uzyskać niezbędne dokumenty od banku, mając do tego uprawnienie jako nabywca wierzycelności bankowej wobec pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, że na powodzie spoczywał obowiązek wykazania prawa przysługującego cedentowi przedmiotowej wierzycelności, w tym – wysokości i wymagalności świadczenia. Tymczasem powód wykazał jedynie istnienie wierzycelności wobec pozwanego i jej przejście na (...) Bank (...) S.A. oraz późniejsze przeniesienie jej przez ten Bank na powoda na podstawie cesji z dnia 8 października 2014 r., w której, w załączniku zawierającym wyszczególnienie przenoszonych wierzycelności, wskazano na umowę kredytu zawartą z pozwanym w dniu 31 sierpnia 2009 roku.

Powód nie udowodnił natomiast wymagalności ani wysokości dochodzonego roszczenia, nie przedstawił bowiem dowodu wypowiedzenia pozwanemu umowy kredytowej przez (...) Bank (...) S.A. z zachowaniem wymogów prawem przewidzianych (art.75 i nast. Prawa bankowego), co uniemożliwiało Sądowi meriti weryfikację tej czynności. Od tego momentu zmieniał się bowiem charakter zobowiązania kredytobiorcy i konieczne było ustalenie nowej stopy odsetek (ustawowych, a nie umownych), naliczanych w przypadku opóźnienia w spłacie. W ocenie Sądu orzekającego zaświadczenie wskazanego Banku o wypowiedzeniu umowy kredytowej nie było wystarczające do ustalenia prawidłowości oraz terminu wypowiedzenia umowy, podczas gdy pozwany obie te okoliczności kwestionował. Sąd wskazał też na nieprzedstawienie przez pozwanego dowodu na okoliczność prawidłowego wyliczenia wysokości zadłużenia kredytowego w okresie obowiązywania umowy kredytowej – np. wyciągu z ksiąg banku, harmonogramu spłat etc. Z tych względów powództwo uległo w całości oddaleniu.

Od przedstawionego wyroku powód wniósł apelację, zarzucając naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, to jest:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art.227 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy ocenie materiału dowodowego, przejawiającej się w odmowie mocy dowodowej dokumentom w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 18.03.2010 roku, jak również zaświadczenia o wypowiedzeniu umowy z dnia 18.03.2010 roku oraz braku zbadania relacji pomiędzy w/w dokumentami, podczas gdy w treści zaświadczenia z dnia 18.03.2010 roku bank zamieścił informację, że rozwiązanie umowy o numerze (...) nastąpiło w dniu 25.02.2010

roku, zaś w treści bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 13.08.2010 roku bank zamieścił informację, iż odsetki ustawowe będą liczone od dnia 26.02.2010 roku, co prowadzi do niebudzącego wątpliwości wniosku o wymagalności roszczenia poprzednika powoda na dzień 25.02.2010 roku, wobec czego Sąd winien uznać wymagalność roszczenia za udowodnioną przez powoda w niniejszym postępowaniu,

2) art.244 § 1 k.p.c. w zw. z art.233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału dowodowego, przejawiającej się w odmowie nadania mocy dowodowej dokumentowi urzędowemu w postaci postanowienia Sądu Rejonowego w Kościerzynie z dnia 15.04.2010 r. sygn. akt I Co 487/10 o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 18.03.2010 r. o numerze (...) w zakresie wierzytelności nim stwierdzonej i przyjęciu, iż w/w dokument nie stanowi dowodu na okoliczność wymagalności dochodzonego przez powoda roszczenia, podczas gdy jedną z przesłanek formalnych warunkujących nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu było wykazanie przez bank, iż roszczenie stwierdzone bankowym tytułem egzekucyjnym jest wymagalne, wobec czego fakt opatrzenia bankowego tytułu egzekucyjnego klauzulą wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Kościerzynie z dnia 15.04.2010 r. sygn. akt I Co 487/10 stanowi dowód z dokumentu urzędowego wykazujący okoliczność wymagalności roszczenia powoda,

3) art.233 § 1 k.p.c. w związku z art.227 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w odmowie przyznania mocy dowodowej załączonemu do akt sprawy bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 18.03.2010 roku opatrzonemu w klauzulę wykonalności, w zakresie, w jakim dowodzi wysokości roszczenia, podczas gdy przedłożony przez powoda bankowy tytuł egzekucyjny był tworzony w oparciu o księgi rachunkowe banku, na podstawie których bank wystawia każdy inny dokument mający potwierdzić roszczenie powoda co do jego wysokości, zaś kwoty wskazane w jego treści korespondowały z kwotami dochodzonymi przez powoda od pozwanego, wobec czego w świetle całokształtu materiału dowodowego bankowy tytuł egzekucyjny winien zostać uznany za wiarygodny dowód na okoliczność wysokości roszczenia powoda,

4) art.233 § 1 k.p.c. w związku z art.227 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy, ocenie materiału dowodowego, przejawiającej się w braku zbadania relacji pomiędzy dokumentami w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 18.03.2010 roku, umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 października 2014 roku wraz z załącznikiem dotyczącym listy wierzytelności objętych umową, w których wierzytelność wynikająca z umowy o numerze (...) została skonkretyzowana za pomocą szeregu danych, między innymi poszczególnych części składowych roszczenia powoda, z wyszczególnieniem zadłużenia kapitałowego, zadłużenia z tytułu odsetek oraz zadłużenia z tytułu opłat, a która to relacja wskazuje na fakt, iż wszystkie powyżej wskazane dokumenty wskazują na korespondujące ze sobą kwoty w zakresie części składowych roszczenia powoda, co winno prowadzić do wniosku o wykazaniu przez powoda roszczenia co do pełnej jego wysokości,

5) naruszenie prawa materialnego w postaci art.6 k.c. w związku z art.69 ust.1 Prawa bankowego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż to powoda obciąża obowiązek udowodnienia, że strona pozwana dokonała spłaty zadłużenia określonego umową kredytu nr (...) z dnia 31.08.2009 r., w sytuacji gdy to na stronie pozwanej ciążył obowiązek przedstawienia dowodów na okoliczność spłaty zadłużenia zaciągniętego kredytu, co najmniej w zakresie uzyskanych środków pieniężnych w ramach w/w umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 178.880,71 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12.02.2015 r. do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I instancji, a także za postępowanie apelacyjne. Jako ewentualny powód złożył wniosek o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, za postępowanie w I i II instancji.

Ponadto powód wnosił na zasadzie art.368 § 1 pkt 4 k.p.c. oraz art.382 k.p.c. o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci przekazanego przez poprzednika prawnego powoda tabelarycznego rozliczenia kredytu nr (...) na okoliczność udokumentowania wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda (K.190-194).

Pozwany w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia i zasądzenia od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, a dodatkowo (z ostrożności) zgłosił zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna. W sytuacji, gdy powód legitymację czynną w niniejszym procesie wyprowadza ze swojego statusu cesjonariusza, który nabył sporną wierzytelność od (...) Bank (...) S.A. umową z dnia 8 października 2014 r., to zgodnie z art.513 § 1 k.c. musi się liczyć z tym, że dłużnikowi będzie służyło wobec niego jako nabywcy wierzytelności uprawnienie do podniesienia wszelkich zarzutów, które miałby przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie – poczynawszy od istnienia i wysokości samej wierzytelności, aż do prawidłowości umowy przelewu. Nie bez racji zatem Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art.6 k.c. na powodzie spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, wymagający uzyskania od banku (cedenta) wszelkich informacji i dowodów, pozwalających na wykazanie wierzytelności tak co do zasady, jak i co do wysokości. W przypadku wierzytelności nabytej od banku było to szczególnie istotne ze względu na jej zróżnicowaną strukturę, na którą składała się zarówno należność główna z tytułu niespłaconego kapitału kredytowego, kwota skapitalizowanych odsetek umownych, koszty naliczone przez bank oraz skapitalizowane odsetki ustawowe naliczone przez powoda od daty cesji.

Skarżący w apelacji zarzucił naruszenie wskazanych w niej przepisów prawa procesowego (art.233 § 1 k.p.c., art.227 k.p.c., art.244 § 1 k.p.c.), prowadzące do błędnej oceny przedstawionych dowodów na okoliczność istnienia, wysokości i wymagalności długu obciążającego pozwanego. Zdaniem powoda łączna analiza tych dowodów oraz zbadanie ich wzajemnego powiązania wskazuje na zasadność powództwa. Do pozwu powód bowiem załączył: zawiadomienie o cesji wraz z wezwaniem do zapłaty długu i dowodem wysłania tej korespondencji na adres pozwanego, jednak bez dowodu doręczenia przesyłki dłużnikowi (v.K.12-18), umowę kredytu, w treści której pozwany oświadczył bankowi kredytującemu o poddaniu się egzekucji z tytułu ewentualnego zadłużenia kredytowego (v.K.19-22), umowę przelewu wierzytelności oraz zanonimizowane fragmenty załącznika wskazujące na to, że wśród objętych przelewem należności znajdowała się wierzytelność banku wobec pozwanego (v.K.23-40), wystawiony przez bank bankowy tytuł egzekucyjny (...) na kwotę 104.569,18 zł z odsetkami wraz z nadaną temu tytułowi sądową klauzulą wykonalności (v.K.56-60), wniosek banku z dnia 22 czerwca 2010 r. o wszczęcie egzekucji w oparciu o powyższy (...) (v.K.62) i postanowienie komornika z dnia 10 maja 2013 r. o umorzeniu egzekucji wobec pozwanego (v.K.64).

Pozwany natomiast w odpowiedzi na pozew zakwestionował w ogóle istnienie zobowiązania kredytowego, objętego żądaniem pozwu. Ten zarzut okazał się bezpodstawny, bowiem powód przedstawił wraz z pozwem niepoświadczoną wprawdzie za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika (będącego adwokatem) kserokopię umowy o kredyt restrukturyzacyjny nr (...) z dnia 31 sierpnia 2009 roku (K.19-22), ale jest ona co do treści tożsama z oryginałem tej umowy złożonym przez poprzednika prawnego powoda do akt sprawy I Co 487/10 Sądu Rejonowego w Kościerzynie o nadanie (...) klauzuli wykonalności (v.koperta K.208). Można zatem na tej podstawie ustalić, że zobowiązanie kredytowe zostało przez pozwanego skutecznie zaciągnięte wobec określonego banku (poprzednika prawnego powoda) w kwocie 105.775,45 zł oraz że w związku z umową kredytową pozwanego obciążały opisane w niej oprocentowanie zmienne i koszty, podlegające zwrotowi razem z kapitałem na warunkach sprecyzowanych w tej umowie.

Pozwany zaprzeczył także wysokości zadłużenia, wskazując, że powód do pozwu dołączył jedynie kopię umowy kredytowej i niekompletną kopię umowy przelewu wierzytelności. Pozwany zarzucał, że cesja nie jest dowodem istnienia zbywanej wierzytelności, a jedynie dowodzi dokonania samego przelewu. W odniesieniu do tego zarzutu należy stwierdzić, że w aktach sprawy nie ma istotnie dowodu na pełną wysokość długu w kwocie określonej w pozwie, co podważa wiarygodność cesji wierzytelności w tej właśnie kwocie, różnej przecież od wysokości należności głównej w umowie kredytu. Z treści umowy kredytowej wynika jednakże oświadczenie pozwanego o uznaniu długu w

kwocie 105.775,45 zł z tytułu poprzedniego niespłaconego kredytu. To pozwanego jako dłużnika obciążał w sprawie dowód zapłaty – powód przedstawił wystarczające dowody na okoliczność, że kredyt został pozwanemu udzielony na restrukturyzację poprzedniego zadłużenia w kwocie wpisanej do umowy (jako kapitał), jak również złożył dowody na to, że jego poprzednik prawny jako kredytodawca sporządził w poprzednim stanie prawnym wyciągi z ksiąg banku, wydawał zaświadczenie o rozwiązaniu umowy kredytowej, wreszcie wystawił (...) i wnosił do właściwego sądu o nadanie klauzuli wykonalności, a nawet prowadził na tej podstawie egzekucję wobec pozwanego, która okazała się bezskuteczna. Wszystko to pozwalało na stwierdzenie, że dług kredytowy pozwanego istniał co do zasady.

Powód nie wykazał natomiast, ile wynosił w chwili przelewu i jakiej kwoty może on domagać się w obecnym procesie – brak bowiem wyliczenia przedstawionego przez powoda, jeśli chodzi o oprocentowanie długu kredytowego oraz (przy bezsporności twierdzenia dłużnika, że pewnych wpłat na poczet zadłużenia dokonywał) precyzyjnego wykazania sposobu zarachowywania wpłat przez bank. Przedłożone na tę okoliczność dopiero w postępowaniu apelacyjnym zestawienie (K.190-194) Sąd drugiej instancji uznał za spóźnione w świetle art.381 k.p.c., bowiem wobec treści zarzutów pozwanego i stanowiska banku – cedenta mogło i powinno być przedstawione w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Przede wszystkim zaś przedłożonej tabeli nie sposób uznać za dowód z dokumentu pochodzącego od banku, bowiem wydruk tabeli został opatrzone jedynie podpisem profesjonalnego pełnomocnika powoda, co uzasadnia potraktowanie go jako własnego stanowiska strony, wymagającego w dalszym ciągu udowodnienia wobec zaprzeczenia jej twierdzeniom przez przeciwnika procesowego. Powód wykazał zatem istnienie długu kredytowego zaciągniętego umową restrukturyzacyjną, zawierającą oświadczenie pozwanego o uznaniu poprzedniego długu w kwocie należności głównej z nowego kredytu, natomiast nie wykazał szczegółowych okoliczności w zakresie wymagalności i rozmiaru zadłużenia pozwanego.

Pozwany zakwestionował też w niniejszym sporze fakt wypłacenia mu kwoty spornego kredytu. Ten zarzut jest chybiony, bowiem z treści samej umowy kredytowej wynika, że pozwany pobrał kwotę kredytu, która została mu „wypłacona” nie do ręki czy na konto, ale na zapłatę poprzedniego długu w tym samym banku, wskutek czego poprzednie zobowiązania kredytowe obciążające pozwanego wygasły. Wyraźnie wyrażona w tym zakresie wola stron w umowie restrukturyzacyjnej stanowiła zgodę na to, by poprzednie zobowiązania kredytowe pozwanego zastąpiło nowe, wywodzące się z tej umowy. Wynika z niej, że nowy kredyt nie podlegał wypłacie na konto kredytobiorcy, bowiem ze swej istoty przeznaczony był na zaspokojenie się banku na nowych warunkach.

Pozwany zasadnie jednak zarzucał, że powód nie przedstawił historii spłaty kredytu, sposobu naliczania odsetek oraz zarachowywania wpłat, wskazując, że jako mający status prawny konsumenta nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować sposobu określenia wierzytelności przez bank jako pierwotnego wierzyciela, przy skomplikowanym systemie oprocentowania kredytu przewidzianym w umowie. Na powodzie ciążył w tym zakresie obowiązek dowodowy wynikający z art. 6 k.c. Wbrew niemu powód nie zaoferował dowodów na tę okoliczność, pomimo konsekwentnego kwestionowania jej przez pozwanego, do czego jako dłużnik był on uprawniony. Należy zauważyć, że z treści § 7 umowy cesji wynika, że przy jej zawarciu powód otrzymał od banku pełne akta kredytowe zawierające szczegółowe informacje o każdej wierzytelności. Umowa cesji zawiera także zapis, że w razie braku któregokolwiek z dokumentów potrzebnych cesjonariuszowi do dochodzenia roszczeń, cedent miał obowiązek ich dostarczenia w określonym terminie. Nawet zatem jeśli powód nie miał powinności przewidywania, jak po wniesieniu pozwu zareaguje pozwany, to już po złożeniu przez niego odpowiedzi na pozew na powoda przeszedł taki obowiązek. Skarżący złożył w tym względzie wnioski o zwrócenie się do banku, który pomimo wezwania Sądu nie przedstawił żądanych dokumentów, zasłaniając się tajemnicą bankową. Ta okoliczność obciąża jednak w dalszym ciągu powoda, a nie pozwanego.

Przede wszystkim jednak pozwany zakwestionował dopuszczalność powołania się w procesie niniejszym przez powoda na wyciąg z ksiąg banku jako dokumentu urzędowego w aktualnym stanie prawnym oraz podważał moc bankowego tytułu egzekucyjnego (...) jako dowodu istnienia wierzytelności. Podnosił też zarzut niewykazania wymagalności roszczenia z uwagi na nieprzedłożenie przez powoda dowodu złożenia przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu kredytu, którego termin spłaty przypadał dopiero na sierpień roku 2019. Z dokumentu, jaki na tę okoliczność został złożony do akt – zaświadczenia (...) z dnia 18 marca 2010 r. dotyczącego rozwiązania z pozwanym umowy restrukturyzacyjnej nr (...) z dnia 31 sierpnia 2009 r. (K.61) nie wynika, na jakiej podstawie oświadczenie tej treści

zostało złożone pozwanemu. Nie przedstawiono dowodu doręczenia oświadczenia rozwiązującego umowę kredytową pozwanemu.

W konsekwencji pozwany zanegował, w oparciu o art.58 § 1 k.c., ważność cesji wierzytelności banku wobec pozwanego z uwagi na jej sprzeczność z przepisami prawa, tj. art.104 prawa bankowego, a mianowicie naruszenie tajemnicy bankowej poprzez zbycie wierzytelności wobec powoda niemającej – ze względu na brak podstaw wynikający z nieskuteczności rozwiązania umowy kredytowej – statusu prawnego tzw. straconej (według klasyfikacji określonej w pkt II.1 2) b) rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków (Dz.U. Nr 235, poz.1589 ze zm.). W ocenie Sądu Apelacyjnego ten zarzut jest zbyt daleko idący – nawet bowiem ewentualne zawarcie umowy przelewu wierzytelności z naruszeniem tajemnicy bankowej poprzez ujęcie na liście cedowanych wierzytelności takiej „niestraconej”, nie pozbawiałoby takiego przelewu wierzytelności przymiotu ważności, a jedynie mogłoby narażać strony cesji na ewentualną odpowiedzialność cywilną w związku z naruszeniem tajemnicy bankowej.

Jak wcześniej wskazano, podstawowym dowodem, na który powoływał się w procesie powód, był dokument w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego ((...)), zaświadczenie banku, a także fakt nadania temu tytułowi sądowej klauzuli wykonalności i prowadzenie na jego podstawie egzekucji. Ze stanowiska skarżącego wynika, że nawet jeśli pozostałe omawiane powyżej dowody nie pozwalały na precyzyjne udowodnienie dochodzonej wierzytelności tak co do zasady, jak i co do wysokości, to znaczenie przesądzające winno być nadane dowodowi z dokumentu w postaci (...) i wyżej wymienianych dokumentów bezpośrednio z nim powiązanych, w tym – postanowieniu właściwego Sądu w przedmiocie nadania temu tytułowi klauzuli wykonalności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższe zapatrywanie powoda nie jest trafne. Art.95 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2015 r., poz.128 ze zm. – dalej: prawo bankowe) w wersji obowiązującej w dacie wystawiania przedmiotowych dokumentów przez bank będący poprzednikiem prawnym powoda stanowił, że księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Powyższy przepis w przytoczonym brzmieniu obowiązywał do dnia 19 lipca 2013 roku, tj. do zmiany wprowadzonej ustawą z dnia 19 kwietnia 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz.777), niezawierającej przepisów przejściowych. Zmiana przepisów polegała na dodaniu do art.95, od dnia 20 lipca 2013 r., ust.1a, stanowiącego, że moc prawna dokumentów urzędowych, o których mowa w ust.1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Wcześniej jeszcze – wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 r. w sprawie P 7/09 art.95 ust. 1 został w tym zakresie uznany za niezgodny z Konstytucją RP (OTK-A z 2011, nr 2, poz.12; Dz.U. z dnia 5 kwietnia 2011 r., Nr 72, poz.388).

Powód wytoczył niniejsze powództwo w dniu 12 lutego 2015 r. (K.2). Obowiązują go zatem powyższe ograniczenia w zakresie mocy dowodowej (...) opartego na wyciągu z ksiąg banku oraz zaświadczenia o wypowiedzeniu kredytu jako dokumentów urzędowych – nie są one bowiem dokumentami urzędowymi w postępowaniu cywilnym począwszy od dnia 20 lipca 2013 roku, tj. od wprowadzenia do prawa bankowego art.95 ust.1a. Pomimo bowiem, że zostały one wystawione przez bank w okresie, kiedy prawo nadawało im walor dokumentów urzędowych, a poprzez wystawienie (...) pozwalało bankowi na stwierdzenie w prosty sposób istnienia wysokości (tak co do zasady, jak i wysokości), to powód przedstawił je jako dowody w sprawie wszczętej w 2015 roku, tj. w czasie, gdy powyższe przymioty dowodom tym nie służyły, a jedynie mogły one być oceniane jako dokumenty prywatne w rozumieniu art.245 k.p.c., stanowiące dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tych dokumentach.

Argumentem przemawiającym za uznaniem roszczenia za wykazane przez powoda nie jest wydanie przez Sąd Rejonowy w Kościerzynie postanowienia z dnia 20 kwietnia 2010 r. o nadaniu wystawionemu przez bank (...) klauzuli wykonalności. W obowiązującym wówczas stanie prawnym bankowy tytuł egzekucyjny był bowiem wystawiany w

oparciu o dokumenty mające z mocy prawa moc dokumentów urzędowych, a wystawienie (...) było traktowane jako stwierdzenie istnienia wierzytelności banku. Sąd zaś w postępowaniu klauzulowym badał jedynie prawidłowość wystawienia (...) pod względem formalnym, nie wnikając w kwestie rzeczywistego istnienia objętej nim wierzytelności. Dłużnikowi przysługiwały inne środki prawne do ewentualnego podważenia merytorycznej treści bankowego tytułu egzekucyjnego. Z tych względów sam fakt, że w powyższych warunkach właściwy sąd nadał takiemu tytułowi klauzulę wykonalności na wniosek banku, nie przesądza obecnie sam przez się o istnieniu objętego nim długu. Klauzula nadana została bowiem w oparciu o dowody, które w chwili wytoczenia niniejszego powództwa miały jedynie status dokumentów prywatnych.

Wobec podważenia przez pozwanego prawdziwości faktów wynikających z tych dowodów i z ksiąg banków, na powódzie spoczął ciężar wykazania wszystkich okoliczności spornych, istotnych dla rozstrzygnięcia, zgodnie z powinnością wynikającą z art.6 k.c. Sąd Okręgowy mógł w tym zakresie korzystać z domniemań faktycznych, ale nie sposób na ich podstawie ustalić wysokości zobowiązania pozwanego wobec nowego wierzyciela (a wcześniej – wobec banku – cedenta). W przedmiotowej sprawie brak podstawy do formułowania domniemania faktycznego co do istnienia wierzytelności w kwocie dochodzonej w pozwie tylko z uwagi na brak reakcji dłużnika/pozwanego na działania tak poprzedniego, jak i obecnego wierzyciela. Powód nie przedstawił bowiem w sprawie dowodów ani na doręczenie pozwanemu oświadczenia banku o wypowiedzeniu kredytu (a skuteczność wypowiedzenia pozwany neguje), ani na doręczenie mu (...), ani na doręczenie mu postanowienia przez komornika po wszczęciu egzekucji. Zauważyć należy, że umorzenie egzekucji nastąpiło wobec stwierdzenia jej bezskuteczności z uwagi na brak majątku dłużnika i stwierdzenie, że przebywa on zagranicą (K.64 – uzasadnienie umorzenia postępowania egzekucyjnego).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany niebezzasadnie podważał wiarygodność samej cesji, w sytuacji, gdy:

- jest ona wywodzona z umowy kredytowej o numerze (...) z dnia 1 sierpnia 2009 r. na kwotę 105.775,45 zł z odsetkami umownymi (K.19),
- (...) został wystawiony 18 marca 2010 r. na kwotę 104.569,18 zł z odsetkami umownymi do dnia wypowiedzenia pozwanemu kredytu (z dniem 25 lutego 2010 r.) z tej umowy i na odsetki ustawowe za dalszy okres, tj. od 26 lutego 2010 r. do dnia zapłaty – bez określenia kwoty odsetek skapitalizowanych według określonych stóp procentowych (K.56),
- cesja wierzytelności na rzecz powoda nie identyfikuje wierzytelności jako tej będącej przedmiotem procesu, skoro w załączniku do umowy cesji z dnia 8 października 2014 r. wymieniono powoda jako dłużnika pod poz.145 (wyciągu z listy cedowanych wierzytelności), ale ID wierzytelności nie jest tożsame z numerem przedmiotowej umowy kredytowej, gdyż wpisano nr (...) (K.35, K.37, K.38v.-39), a tożsamość zobowiązań z obu wskazywanych umów kredytowych, o różnych numerach, ale z tej samej daty i zawartych z pozwanym, powód nie wykazał. Kwota wierzytelności cedowanej wynosiła przy tym 104.569,18 zł, czyli tyle, co należność główna w (...).

Reasumując, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że pozwany miał prawo w niniejszym sporze podnieść zarzut nieistnienia wierzytelności banku wobec niego w kwocie objętej przelewem. Powód potwierdził jedynie ogólnie istnienie wierzytelności banku wobec pozwanego, wynikającej z określonej w pozwie umowy kredytowej, co do której nie zostały precyzyjnie wykazane przesłanki wysokości ani wymagalności długu. Powód winien był przedstawić, jak zostały rozliczone przez bank wpłaty dokonane przez pozwanego, bowiem to na powódzie spoczywał ciężar wykazania sposobu określenia oraz stanu zadłużenia. Przedstawienie w tym zakresie dokumentu prywatnego (tabeli) jako pochodzącego z banku, lecz podpisanego jedynie przez pełnomocnika powoda oraz dopiero w postępowaniu apelacyjnym jest spóźnione, skoro powód od początku wiedział, jakie okoliczności pozwany kwestionuje i co wymaga dowodu w sprawie, a także miał świadomość odmowy przedstawienia dokumentów przez bank na żądanie Sądu Okręgowego. W myśl umowy przelewu bank miał obowiązek wydania cesjonariuszowi pełnych akt kredytowych dotyczących dłużników w zakresie cedowanych należności, zatem powód w chwili wniesienia pozwu mógł i powinien był dysponować całością materiałów potwierdzających istnienie spornej wierzytelności.

Wbrew stanowisku powoda w sprawie niniejszej dowodem na istnienie spornej wierzytelności po stronie banku (a po nim – powoda) nie jest wystawienie przez ten bank (...), w roku 2010, na podstawie ksiąg banku i innych dokumentów potwierdzających istnienie zadłużenia pozwanego, takich jak zaświadczenie z dnia 18 marca 2010 r. (K.62), mających w tym czasie status dokumentów urzędowych zgodnie z art.95 ust.1 prawa bankowego w brzmieniu wówczas obowiązującym. Powództwo zostało bowiem wytoczone w roku 2015, w stanie prawnym, w którym dokumenty, o które oparty był bankowy tytuł egzekucyjny, mają moc dokumentów prywatnych. Dla powoda oznaczało to konieczność udowodnienia, że nabyta przez niego od banku w drodze cesji w październiku 2014 roku wierzytelność stwierdzona w 2010 roku bankowym tytułem egzekucyjnym, istnieje w wysokości wskazanej w pozwie, skoro pozwany zakwestionował przede wszystkim wymagalność i wysokość długu. Było to konieczne zwłaszcza wobec złożonej struktury dochodzonego roszczenia, składającego się z pozostałego do spłaty kapitału oraz odsetek od niego, złożonych z umownych oraz ustawowych, w obu wypadkach skapitalizowanych, co do czego – jak wskazano – skarżący nie przedstawił miarodajnego, dającego się zweryfikować wyliczenia.

Nawet jednak w przypadku przyjęcia oceny odmiennej i uznania, że dochodzona przez powoda wierzytelność została należycie wykazana i co do zasady, i co do wysokości oraz że daje się ona właściwie zidentyfikować w umowie przelewu jako przysługująca powodowi w dochodzonej kwocie, apelacja i tak podlega oddaleniu z uwagi na skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Niezasadnie przy tym skarżący zarzucił pozwanemu spóźnione podniesienie tego zarzutu dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Zważywszy na to, że sąd apelacyjny jest sądem merytorycznym, zobowiązanym do rozważenia wszystkich zarzutów prawa materialnego i zastosowania właściwych przepisów materialnoprawnych nawet z urzędu, rozpatrzenie powyższego zarzutu w instancji odwoławczej było konieczne, gdyż pozwany po skutecznym wniesieniu apelacji mógł do chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej rozszerzać podniesione w niej zarzuty o dalsze argumenty ze sfery prawa materialnego. Pozwany odwoływał się w ramach tego zarzutu do 3-letniego terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia wskazując, że jest ono związane z działalnością gospodarczą banku jako pierwotnego wierzyciela, który przeal swoje prawa na powoda.

Z twierdzeń faktycznych samego powoda wynika, że bank wypowiedział pozwanemu umowę kredytową z dniem 25 lutego 2010 r., 18 marca 2010 r. wystawił przeciwko pozwanemu (...), któremu postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2010 r. nadana została sądowa klauzula wykonalności i że na tej podstawie bank w dniu 22 czerwca 2010 r. złożył do komornika sądowego wniosek o wszczęcie egzekucji, umorzonej ostatecznie postanowieniem z dnia 10 maja 2013 r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 12 lutego 2015 r. Nie można powodowi odmówić racji co do tego, że roszczenie banku wobec kredytobiorcy o zwrot długu wywodzącego się z udzielonego kredytu jest roszczeniem związanym z prowadzeniem przez ten bank działalności gospodarczej, przez co zgodnie z art.118 k.c. in fine termin przedawnienia takiego roszczenia wynosi trzy lata.

Powód ostatecznie nie kwestionował trzyletniego terminu przedawnienia jego roszczenia, lecz podnosił, że w przedmiotowej sprawie nie uległo ono przedawnieniu z uwagi na przerwanie jego biegu wystąpieniem banku w dniu 22 czerwca 2010 r. do komornika sądowego o wszczęcie egzekucji, a wcześniej jeszcze – do Sądu Rejonowego w Kościerzynie z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 18 marca 2010 r. i nadaniem przez Sąd takiej klauzuli. W tej sytuacji, zdaniem powoda, po pierwsze, zgodnie z art.123 § 1 pkt 1 k.c. nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia, a po wtóre wystąpiły skutki prawne przewidziane w art.124 § 1 i 2 k.c. i po umorzeniu postępowania egzekucyjnego postanowieniem komornika z dnia 10 maja 2013 r. przedawnienie zaczęło biec na nowo. Wytoczenie zatem przez powoda powództwa w dniu 12 lutego 2015 r. nastąpiło z zachowaniem trzyletniego terminu przedawnienia określonego w art.118 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podzielił powyższego poglądu skarżącego. W odniesieniu do tej kwestii należy stwierdzić, że wprawdzie złożenie przez bank będący poprzednikiem prawnym powoda wniosku o egzekucję na podstawie (...) wystawionego w 2010 roku przeciwko pozwanemu przerywało bieg przedawnienia przedmiotowego roszczenia na zasadzie art.123 § 1 pkt 1 k.c., a umorzenie egzekucji spowodowało, że bieg przedawnienia roszczenia stwierdzonego tym (...) rozpoczął się na nowo zgodnie z art.124 § 1 k.c., jednakże skutek ten mógł odnosić się jedynie do banku,

a to ze względu na szczególne ukształtowanie prawne bankowego tytułu egzekucyjnego, którego wystawianie przez bank – co należy przypomnieć – zostało uznane za niekonstytucyjne wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r. (w sprawie P 45/12 – Dz.U. z 2015 r., poz.559), a na skutek nowelizacji (ustawą z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2015 r., poz.1854) przepis art.96 prawa bankowego, stanowiący podstawę dla tworzenia (...), został uchylony i wyeliminowany z obrotu prawnego z dniem 27 listopada 2015 r.

W tych warunkach zasada przejścia w wyniku cesji ogółu związanych z cedowaną wierzytelnością uprawnień zbywcy na nabywcę (art.509 § 2 k.c.) nie dotyczy roszczenia stwierdzonego (...) a przelanego na podmiot niebędący bankiem, w omawianym przypadku – na powoda. Wskazać w związku z tym należy, że co do zasady przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art.123 § 1 pkt 1 k.c. następuje tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione. Skutek przerwania zachodzi zatem tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14 – OSNC 2015, nr 12, poz.145). W przypadku cesji wierzytelności objętej (...) sytuacja prawna cesjonariusza niebędącego bankiem nie jest tożsama z sytuacją prawną nabywcy wierzytelności objętej innym niż (...) tytułem egzekucyjnym. Uprawnienie do wystawienia (...) przysługiwało bowiem tylko bankowi – cedentowi i tylko na jego rzecz mogła być temu (...) nadana klauzula wykonalności. Nadanie takiej klauzuli niebędącemu bankiem nabywcy wierzytelności banku stwierdzonej (...) było niedopuszczalne (v. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04 – OSNC 2005, nr 6, poz.98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, - OSNC 2007, nr 1, poz.4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14 – OSNC 2015, nr 12, poz.137). W ostatniej z przywołanych uchwał stwierdzono wprost, że umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela – banku, prowadzącego egzekucję na podstawie (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowane złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji. Wynika to z tego, że tak specjalnym tytułem, jakim był (...), mógł posługiwać się jedynie bank jako podmiot, któremu w ówczesnym stanie prawnym przywilej taki przyznał ustawodawca.

Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16 – LEX nr 2067028) oraz w postanowieniu z dnia 26 października 2016 r. (III CZP 60/16 – LEX nr 2152395), że nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia (art.123 § 1 pkt 2 k.c.) spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Tym samym jako nietrafne ocenił Sąd Apelacyjny zapatrywanie prawne skarżącego (odwołującego się do wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie - v.K.246-256), zmierzające do rozdzielenia możliwości korzystania z (...) jako stanowiącej specyficzny przywilej banków od jego skutków prawnych przewidzianych w przepisach ogólnych, na przykład w kwestii przedawnienia. Z uwagi na specjalny charakter (...) cesja objętej nim wierzytelności na fundusz sekurytyzacyjny (bądź inny podmiot niebędący bankiem) wykluczała możliwość nadania mu klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela, a przelew takiej wierzytelności w trakcie toczącej się już z wniosku banku egzekucji niemożliwym czynił jej kontynuowanie przez cesjonariusza. W każdym z tych przypadków nabywca tego rodzaju wierzytelności musiał dochodzić jej na drodze sądowej i uzyskać własny, „zwykły” tytuł wykonawczy. Istota zatem (...) stoi na przeszkodzie prostemu wejściu nabywcy wierzytelności w ogół praw i obowiązków zbywcy – banku z mocy art.509 § 2 k.c., bowiem możliwość przerwania biegu przedawnienia na skutek egzekucji wszczętej na podstawie (...) była z mocy ustawy podmiotowo powiązana z jednym tylko podmiotem – bankiem. W konsekwencji – tylko bank mógł być beneficjentem ponownego rozpoczęcia biegu przedawnienia, przerwane dzięki indywidualnym właściwościom banku jako wierzyciela, mogącego wówczas dysponować szczególnym, omijającym drogę procesu cywilnego, tytułem egzekucyjnym.

Z tych względów Sąd Apelacyjny ocenił, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, wobec czego apelację powoda oddalił jako niezasadną, na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy orzekł zgodnie z zasadą przewidzianą w art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

(Dz.U. z 2015 r., poz.1800 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016, poz. 1668).

SSA Barbara Lewandowska SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Zbigniew Merchel